

Region nadziei

10 października 2013

Przedstawiciel Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach ogłosił w Santiago w Chile, że region stał się „przykładem dla świata” w walce z głodem: w ciągu 13 lat niemal o połowę zmniejszył rozmiary tej klęski.

PAP informuje, że Raul Benitez stwierdził w wywiadzie dla agencji EFE, że region osiągnie wynik założony w Milenijnych Celach Rozwoju, uchwalonych w 2000 r. przez kraje członkowskie ONZ, tj. zmniejszy o 50 proc. liczbę głodującej ludności do końca 2015 r. Głównymi instrumentami, za pomocą których kraje Ameryki Łacińskiej i Karaibów osiągnęły poprawę sytuacji najbardziej potrzebujących były wspierane przez FAO i miejscowe rządy programy nadziałów ziemi, udostępnianie tanich kredytów oraz technicznych środków uprawy. Co ciekawe – podkreślił Benitez – rządy, które realizują programy walki z głodem w regionie „bynajmniej nie są jednego koloru politycznego”.

Wśród państw, które podjęły skuteczną walkę z wspomnianą klęską, przedstawiciel FAO wymienił Brazylię, Wenezuelę, Nikaragę, Peru oraz Chile. W Wenezueli i na Kubie, w krajach, które importują znaczną część potrzebnej im żywności, ponieważ nie wykorzystują swych „ogromnych, potencjalnych możliwości produkcyjnych”, głód został niemal całkowicie zlikwidowany, a zjawisko to dotyczy mniej niż 5 proc. ludności – powiedział Benitez. Podkreślił jednocześnie, że walka z głodem w regionie nadal jest daleka od zakończenia – według danych FAO dramat ten wciąż dotyka aż 47 mln osób.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)